

# Knapiński, Ryszard

---

## Anomalie składu ksiąg w Biblii Płockiej : przyczynek do badań nad kodeksem Ms.2; Płock, Archiwum Diecezjalne

---

Studia Płockie 21, 159-168

---

1993

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

*Ks. Ryszard Knapiński*

## **ANOMALIE SKŁADU KSIĄG W BIBLIJ PŁOCKIEJ**

**(Przyczynek do badań nad kodeksem Ms.2; Płock, Archiwum Diecezjalne)**

Zajmując się opracowaniem Biblii trzeba zdawać sobie sprawę z rangi dzieła, którego to opracowanie dotyczy. Mamy tu bowiem do czynienia nie z jakąkolwiek księgą, ale z Księgą natchnioną. Dlatego w kwestii autorstwa sam Bóg jest rozumiany jako pierwszorzędny autor treści Objawienia, a człowiek jest traktowany jako drugorzędny autor jedynie szaty słownej dla treści przekazanej mu w natchnieniu.<sup>1</sup>

W tym miejscu jawi się problem stosunku Słowa do Pisma. Słowo Boga, nieomyłne i niezienne zostało przekazane ludziom w konkretnej formie odpowiadającej czasowi i miejscu objawienia. Z tej relacji Słowa do Pisma rodzi się kolejny problem, jakim jest tradycja. Wyjaśnienie zagadnień związanych z pojęciem tradycji tekstu biblijnego implikuje wiedzę o językach oryginału i przekładów biblijnych na języki starożytne i nowożytne, aż po współczesne. Tę problematykę podejmowali „uczeni w Piśmie” na przestrzeni trzech tysięcy lat.<sup>2</sup>

Już pod koniec II w. istniało tłumaczenie łacińskie tekstów starotestamentalnych. Nazwano je najpierw Itala (św. Augustyn), a potem przyjęła się nazwa *Vetus latina*. Fakt istnienia różnych wariantów tekstu objawionego oraz niedoskonałości językowe i egzegetyczne tłumaczenia starołacińskiego skłoniły papieża Damazego I (366-384) do wydania polecenia Hieronimowi (ok. 347-420), aby dokonał na nowo ujednoczonego przekładu łacińskiego Pisma św. Chociaż Hieronim poświęcił tej pracy 24 lata (382-406), to i jego tłumaczenie nie było wolne od usterek i błędów.

Ogromny wysiłek tego biblisty, zmierzający do ujednoczenia tekstu w celu powszechnego przyjęcia go (*Vulgata versio*), nie zyskał całkowitego uznania. Jeszcze za życia Hieronima jego tłumaczenie znalazło wielu przeciwników. Z rezerwą odniósł się doń św. Augustyn. Podobnie było w czasach późniejszych. Pomimo negatywnych opinii współczesnych mu, i mimo późniejszych zaostrzeń, decyzją papieża Grzegorza Wielkiego (590-604) tłumaczenie Hieronima przyjęło w Kościele na długie wieki.<sup>3</sup> Nadal też przepisywano i tłumaczono rękopisy Septuaginty, *Vetus Latina* oraz fragmenty hebrajskie lub aramejskie. Kopiaści dowolnie kompilowali księgi w tłumaczeniu Hieronima z innymi wersjami.<sup>4</sup> Wcale nierzadko w jednym kodeksie umieszczano teksty z różnych przekładów. Nie było ustalonych kryteriów prawdziwości. Dlatego kopiaści nierzadko subiektywnie dokonywali wyboru tej, czy innej wersji. W kościołach używano takich przekładów, jakie były dostępne.

Problemem rozpowszechniania tekstu biblijnego w średniowieczu zajął się w obszernym studium Bonifatius Fischer.<sup>5</sup> Autor przedstawił przeobrażenia, jakim ulegał sam tekst

biblijny w licznych tłumaczeniach oraz przebadał zagadnienia kolejności i składu ksiąg biblijnych w kopiowanych kodeksach. Tylko te wyniki jego badań, które dotyczą układu ksiąg wykorzystujemy w niniejszym opracowaniu Biblii Płockiej, natomiast rezygnujemy z analizy i krytyki tekstu. Konfrontacja rękopisu płockiego z tym materiałem ma dostarczyć odpowiedzi na pytanie czy mamy do czynienia z typowym kodeksem skopiowanym według uznanych wzorców. Natomiast odpowiedź negatywna prowadzi do wniosku o jego anomaliiach, które rzutują na ocenę wartości kodeksu. Idąc śladem badań Fischera przedstawiamy w zarysie najważniejsze etapy w procesie kształtowania się tekstu Wulgaty i układu ksiąg w Biblii.

Potrzebę udoskonalenia tłumaczenia Hieronima jako pierwszy uznał Kasjodor (+ ok. 583), który był opatem italskiego klasztoru Vivarium nad zatoką Squillace.<sup>6</sup> Jego zamierzeniem było oczyszczenie tłumaczenia Hieronima z interpolacji i zharmonizowanie różnych lekcji.<sup>7</sup> Jednak nie zdołał doprowadzić do końca tego ambitnego dzieła. Jego Codex grandior, będący być może w podstawą sławnej Biblii opata Ceolfried «a (689-716) z bliźniaczych klasztorów w Wearmouth i Jarrow, znanej jako Codex Amiatinus<sup>8</sup> (Firenze, Biblioteca Laurenziana MS. Am. I) pozostał jedynie zbiorem obiegowych wersji.<sup>9</sup>

Za czasów Karola Wielkiego na nowo zadania tego podjął się Teodulf z Orleanu (+ 821).<sup>10</sup> Nie sprostął ambitnemu przedsięwzięciu. Najwięcej odpisów Biblii powstało z opracowania ksiąg biblijnych przez Alkuina (ok. 730-804).<sup>11</sup>

Wielkie znaczenie dla oczyszczenia tekstu biblijnego z błędów i naleciałości lokalnych miała reforma Karola Wielkiego. Cesarz dbał o to, aby w klasztorach i siedzibach biskupich znajdowały się księgi poprawnie i bezbłędnie przepisane przez doświadczonych skrybów... et si opus est evangelium, psalterium et missale scribere, perfectae aetatis homines scribant cum omni diligentia.<sup>12</sup>

Celem zabiegów Karola była troska o to, by godnie sprawować liturgię i aby przekazywane w niej nieskażone Słowo Boże było zrozumiałe dla słuchających.<sup>13</sup>

Oprócz zastosowań liturgicznych tekst biblijny odgrywał arbitralną rolę w rozstrzygnięciu sporów doktrynalnych podczas dysput teologicznych oraz w zwalczaniu herezji. Wskazują na to odpowiednie fragmenty z Capitulare de imaginibus, znanych powszechnie jako Libri Carolini.<sup>14</sup> Teodulf i kontynuator jego dzieła Alkuin, wykorzystali dla sporządzenia nowego krytycznego tłumaczenia Biblii stare rękopisy hebrajskie (Hebraica veritas), Septuagintę oraz wersje Teodocjona, Symmachusa, Akwili i św. Hieronima.<sup>15</sup>

To nowe krytyczne tłumaczenie, znane pod nazwą Biblii Alkuina, szybko rozpowszechniło się na terenach Cesarstwa. Sprzyjały temu darowizny ksiąg dla klasztorów, dla krewnych cesarza i dla ważnych osobistości. Kopiowano je w ciągu następnych wieków, traktując tekst i kolejność ksiąg w Biblii Alkuina jako wzorzec. Wywarły one duży wpływ na rozpowszechnienie objawionego tekstu w krajach imperium i były obowiązujące aż do ustaleń Sorbony paryskiej w XIII w. (tzw. Biblia Paryska). Z pewnością można przyjąć, że rękopisy Biblii Płockiej jest odległą kopią Biblii Alkuina.<sup>16</sup>

Przedstawione przez Fischera wyniki badań nad historią tekstu biblijnego wykazały, że zarówno skład ksiąg jak ich kolejność w różnych kodeksach nie były stałe. Do naszych czasów przetrwało wiele odmian rękopisów. Rozliczne wersje tekstu świadczą o tym, jak wielkie zainteresowanie budził problem uzgodnienia ich i odtworzenia możliwie najwierniej tekstu podstawowego.<sup>17</sup>

Doprowadziło to do tego, że w różnych krajach - Italii, Hiszpanii, Galii i w Irlandii rozpowszechnione były rozmaite wersje. Badania wykazały, że ośrodkiem największej produkcji rękopisów i ich eksportu do innych krajów była Italia. Natomiast terenem, gdzie najbardziej mieszały się różne wpływy i gdzie powstało najwięcej rękopisów poza Italią były

kraje niemieckojęzyczne.<sup>18</sup>

W okresie, poprzedzającym powstanie Biblii Płockiej, teksty biblijne nadal używane były w rozmaitych wersjach, o lokalnym rodowodzie.<sup>19</sup> Ale wśród owych wariantów tekstowych, używanych przez Kościół, dominowały *Vetus Latina* i *Vulgata iuxta versionem Sancti Hieronimi*.<sup>20</sup>

Przeprowadzając krytykę tekstu płockiego można by dojść do określenia, choćby w przybliżeniu, jakim kodeksem modelowym posłużono się przy pisaniu Biblii Płockiej. Wymagałoby to skrupulatnych badań nad tekstem, który jest przecież dla Biblii istotny.<sup>21</sup> Naszym zadaniem pozostaje opis ikonograficzny i analiza ikonologiczna ozdób oraz określenie i charakterystyka środowiska artystycznego, które wpłynęło na takie, a nie inne, ukształtowanie szaty graficznej badanego rękopisu. Wobec braku bezpośrednich danych wskazujących na jego proveniencję, duże znaczenie ma znalezienie odpowiedniego materiału porównawczego.

Porównując kolejność ksiąg w naszym zabytku z kolejnością występującą w Bibliach Teodulfa, czy współczesnego mu Alkuina, można wnioskować jakim schematem posługiwali się kopiści płockiego rękopisu. Oczywiście nie da się tego rozstrzygnąć kategorycznie, z tego mianowicie powodu, że w różnych odpisach zachowanych kodeksów, występuje różna kolejność ksiąg. Jest to fakt typowy w średniowieczu.

Ostatecznego ustalenia kolejności ksiąg biblijnych podjął się Sobór Trydencki, który dekretem z 8. IV. 1546 r. uznał *vetus et vulgata editio* jako autentyczny zbiór ksiąg Pisma Świętego, który odtąd zaczął obowiązywać w Kościele. Postanowienia dekretu zastosowano w oficjalnym wydaniu, zwanym *Sixto-Clementina* w 1592 r.<sup>22</sup> Sobór ustalił obowiązujące przy wydaniach Biblii *ordo librorum*.<sup>23</sup> Dlatego w prezentowanych poniżej tabelach zestawiamy obok siebie schematy układu ksiąg w Biblii Alkuina, Biblii Płockiej i w zaaprobowanym przez Urząd Nauczycielski Kościoła wydaniu potrydenckim.

### Schemat układu ksiąg w Bibliach:

Objaśnienia: \* księga występuje na innym miejscu,  
- brak księgi.

## A. STARY TESTAMENT

### Oktateuch

Biblia Alkuina	Biblia Płocka	Wulgata Potrydencka
Gn	-	Gn
Ex	-	Ex
Lv	-	Lv
Nm	-	Nm
Dt	-	Dt
Ios	-	Ios
Idc	-	Idc
Rt	-	Rt

### Księgi historyczne

I - II Sm	-	I - II Sm
III - IV Rg	-	III - IV RG
I - II Par*	I - II Par*	I - II Par

Esr*	Esr*	I - II Esr
Tb*	Tb*	Tb
Idt*	Idt*	Idt
Est*	Est*	Est

**Księgi mądrościowe**

Iob*	Iob*	Iob
Ps (G)*	Ps (G)*	PS (G, H)
Prv*	Prv*	Prv
Ecl*	Ecl*	Ecl
Ct*	Ct*	Ct
Sap*	Sap*	Sap
Sir*	Sir*	Sir

**Księgi prorockie**

Is	Is	Is
Ier + Lam	Ier + Lam*	Ier + Lam
-	Bar*	Bar
Ez	Ez	Ez
Dn	Dn	Dn
Os	Os	Os
Ioel	Ioel	Ioel
Am	Am	Am
Abd	Abd	Abd
Ion	Ion	Ion
Mi	Mi	Mi
Na	Na	Na
Hab	Hab	Hab
So	So	So
Agg	Agg	Agg
Za	Za	Za
Mal	Mal	Mal

**Księgi Machabejskie + Psalmi (Biblia Płocka)**

I - II Mach	I - II Mach	I - II Mach
*	Ps (G)	*

**B. NOWY TESTAMENT****Księgi historyczne**

Mt	Mt	My
Mc	Mc	Mc
Lc	Lc	Lc
Io	Io	Io

Act		Act
<b>Księgi dydaktyczne</b>		
Rm	Rm	Rm
I - II Cor	I - II Cor	I - II Cor
Gal	Gal	Gal
Eph	Eph	Eph
Phil	Phil	Phil
Col	Col	Col
I - II Th	I - II Th	I - II Th
I - II Tim	I - II Tim	I - II Tim
Tit	Tit	Tit
Phlm	Phlm	Phlm
Hbr	Hbr	Hbr
Iac	-	Iac
I - II Pt	-	I - II Pt
I - III Io	-	I - III Io
Iud	-	Iud
<b>Księgi prorockie</b>		
Apc	-	Apc

Z umieszczonych powyżej tabel wynika, że mamy do czynienia z niekompletnym kodeksem Biblii. Brakuje szeregu ksiąg Starego Testamentu. A ponadto wiele ksiąg ma zmienioną kolejność. W obecnym stanie kodeks Biblii Płockiej rozpoczyna się od Księgi Izajasza, od słów: „...in diebus] ozi[a]e ioathan achaz et ezechi[a]e regu[m] iuda.” Jest to druga część pierwszego wiersza (1b). W kompletnej wersji początek proroctwa Izajasza rozpoczyna się od słów: „Visio Isaiae filii Amos quam vidit super Iudam et Hierusalem.” Zgodnie z przyjętymi regułami, które są respektowane w dalszych księgach, wolno przypuszczać, iż tekst ten był poprzedzony wyliczeniem rozdziałów (capitula), explicitem, oraz incipitem, któremu z reguły towarzyszy ozdobna miniatura z wyobrażeniem proroka. Niestety, karta z wyobrażeniem Izajasza nie zachowała się. Początkowa karta f.1v kończy się słowami: „Et apprehendent septem mulieres virum unum...” rozpoczynającymi rozdział 4 Izajasza, czego skryba w tym miejscu nie zaznaczył. Następna karta kodeksu f.2r rozpoczyna się od słów: „...tantum in te recordemur nominis tui. Morientes non vivant, gigantes non resurgant...”, należących już do rozdziału 26,13b.<sup>24</sup> Brakuje więc aż 26 rozdziałów pomiędzy 1b-26,13a. Umieszczenie proroctw Izajasza na początku kodeksu jest nieprawidłowe, co widać w porównaniu z kolejnością, jaka występuje w Vulgacie. Ten błąd w układzie ksiąg występuje dalej i obejmuje pozostałych proroków, tzw. większych (maiores) i mniejszych (minores). Przedstawiona jest deuterokanoniczna księga Barucha. Powinna ona następować po Lamentacjach Jeremiasza. Księgi prorockie poprzedzają księgi mądrościowe i historyczne. Nieprawidłowością jest umieszczenie Joba po prorokach i umieszczenie Psalmów nakońcu, po Księgach Machabejskich. Wadliwa jest pozycja Księgi Ezdrasza za Księgą Ester (zamiast przed Księgą Tobiasza). Wszystkie odchylenia od układu tradycyjnego zaznaczono w tabelach (\*).

Oprócz dowolnego układu ksiąg stwierdza się brak niektórych z nich. Nie ma w ogóle całego Oktateuchu i historycznych ksiąg I-II Samuela i III-IV Królewskich. Tak więc spośród

VETUS TESTAMENTUM zachowały się następujące księgi w kolejności: VSAYAS, IHEREMIAS, BARUCH\*, LAMENTATIONES IHEREMIE PROPHETAE\*, HEZECHIEL, DANIEL, OSEE, IOHEL, AMOS, ABDIAS, IONAS, MICHEAS, NAHUM, ABACUC, SOPHONIAS, AGGEUS, ZACHARIAS, MALACHIAS, IOB\*, PARALIPOMENON\*, LIBER PROVERBIORUM\* SALOMONIS\*, ECCLESIASTES\*, CANTICA CANTICORUM\*, LIBER SAPIENTIAE\*, SYRACH\*, LIBER TOBIAE\*, IUDITH\*, HESTER\*, HESDREAS\*, LIBRI MACHABEORUM I-II, PSALMI\*.

Niekompletny jest również Nowy Testament. Brakuje Dziejów Apostolskich, Listów Katolickich i Apokalipsy. Tak więc NOVUM TESTAMENTUM w Biblii Płockiej obejmuje tylko wyliczone poniżej księgi w następującej kolejności: QUATUOR EVNGELIORUM: MATHEUS, MARCUS, LUCAS, IOHANNES, EPISTOLAE BEATI PAULI APOSTOLI: AD ROMANOS, AD CORINTHIOS I-II, AD GALATHAS, AD EFESIOS, AD PHILIPPENSES, AD COLOSENSES, AD TESSALONICENSES I-II, AD TIMOTHEUM I-II, AD TITUM, AD PHILEMONEM, AD HEBREOS.

Nasuwa się przypuszczenie, że prawdopodobnie wyrwano brakujące składki i oprawiając wtórnie ocalałe księgi, zestawiono je błędnie, bez przestrzegania jakiegokolwiek tradycji obowiązującej w ich układzie. Ponieważ ilość tekstu na poszczególnych kartach nie jest jednakowa, podobnie jak i długość rozdziałów, dlatego nie da się dokładnie odpowiedzieć na pytanie, ilu składek brakuje. Wprowadzona w XIX w. i obecnie paginacja nie odpowiada wobec tego autentycznej zawartości Biblii, ale poniekąd sankcjonuje aktualny stan zachowania i pomaga badaczowi orientować się w tekście. W dotychczasowych opisach Biblii Płockiej fakty te uszły uwadze badaczy, a przecież szczególnie te mają znaczenie dla określenia wartości kodeksu.<sup>25</sup>

Należy przypominać zdawkową informację A. Vetulaniego, który pisał o innym kodeksie, zawierającym, jak się okazuje brakujące księgi Biblii Płockiej: „Księgi historyczne Starego Testamentu, Dzieje Apostolskie, Listy kanoniczne i Apokalipsa”.<sup>26</sup> Prawdopodobnie oba kodeksy stanowiły całość Pisma Świętego w zbiorach dawnej Biblioteki Kapitulnej w Płocku. W czasach Starego Testamentu, kiedy kodeks biblijny był uszkodzony mechanicznie (z powodu braku kart), albo kiedy było w nim zbyt wiele błędów, spowodowanych przez kopiistów, wtedy wycofywano taki rękopis z użytku liturgicznego, umieszczając go w tzw. genisach. Gdy nadpsutych kodeksów uzbierało się więcej, wtedy grzebano je w ziemi jak nieboszczyka. Dość duża ilość usterek w tekście, o czym świadczą XV-wieczne korekty oraz uszkodzenia mechaniczne kwalifikują nasz kodeks do genisy. Wydaje się, że w czasach późnego średniowiecza i tym bardziej później, zrezygnowano z korzystania zeń. Z kodeksu o znaczeniu liturgiczno-doktrynalnym stał się czcigodną pamiątką przeszłości.

### Przypisy:

1. Pojęcie natchnienia biblijnego ma fundamentalne znaczenie dla egzegezy tekstów Pisma św. Określenie nauki Kościoła w tym względzie trwało długie wieki i było poprzedzone sporami teologów. W czasach nowożytnych, po ustaleniach Soboru Trydenckiego, problem ten podjęły i na nowo zdefiniowały naukę Kościoła na ten temat oba Sobory Watykańskie I (1869) i II (1965). Zagadnienie ma obszerną literaturę specjalistyczną. Zob. m. in.: J. B e u m e r, Die katholische Inspirationslehre zwischen Vaticanum I und II. Stuttgart 1966; J. H o m e r s k i, Natchnienie biblijne i prawdy Ksiąg Świętych. „Ateneum Kapłańskie” 362: 1969 s. 388-393; H. M u s z y Ń s k i, Słowo natchnione. Zarys teologicznych treści natchnienia biblijnego. Kraków 1982; T e n z e, Charyzmat natchnienia biblijnego. [w:] Wstęp ogólny do Pisma Świętego. Poznań 1986 s. 17-68. Ponadto aspekt teologiczny objawienia przedstawili: B. R i g a u x OFM, P. G r e l o t, Objawienie. [w:] Słownik teologii biblijnej. X. L e o n - D u f o u r Red. Warszawa

1973 s. 575-584 oraz hasła korelatywne *passim*.

2. Historie starożytnych przekładów Pisma św. przedstawił F. K ł o n i e c k i, *Starożytne przekłady Pisma św.* [w:] PEB T.2 s.532-545. Por. ponadto: F. G r y g l e w i c z, *Biblia, IV. Przekłady - A. Na języki starożytne* - [w:] EK T.2 szp.397-399; t e n z e, B. *Na języki narodowe* [w:] tamże szp.399-409; A. W i t k o w s k a, C. *Na język polski* [w:] tamże szp. 409-414; J. K u d a s i e w i c z, *Pismo Święte* [w:] *Słownik teologiczny*. Katowice 1989. T. 2 s.87-94. Ponadto o starożytnych i współczesnych przekładach Biblii por.: *Bibelübersetzungen* [w:] LThK Bd. 2 szp. 375-411.

3. Erazm z Rotterdamu (1469-1536) i J. Le Fèvre D' Etaples (1455-1536) tłumaczenie to nazwali *Vulgata versio*. Por. F. K ł o n i e c k i, *Vulgata* [w:] PEB T.2 s.666-672, omówił wartość tłumaczenia Hieronima oraz jego dalsze dzieje.

4. O zdobywaniu pierwszeństwa tłumaczenia Hieronima wśród różnych wersji tekstu biblijnego aż do czasów I Soboru Watykańskiego pisał m.in.: F. S t u m m e r, *Einführung in die lateinische Bibel*. Paderborn 1928 s.125-174.

5. B. F i s c h e r, *Lateinische Bibelhandschriften im frühen Mittelalter*. Freiburg 1985. Opracowanie to poświęcone jest zebraniu fragmentów tekstów biblijnych, stanowiących wersję *Vetus latina*. Autor wychodzi od zestawienia ksiąg w tzw. *Codex Amiatinus* Kasjodora, tworzących dziesięciotomowy skład jego Biblii (*Codex grandior*). Dodatkowo Kasjodor posługiwał się jednotomowym zbiorem Starego i Nowego Testamentu spisany drobny pismem na 636 kartach i nazwanym przezeń *Pandekt*. Fischer dużo uwagi poświęcił badaniom nad autentycznością tekstu biblijnego w okresie karolińskim. W dalszej części omówiona została ewolucja tekstu starołacińskiego (*Vetus latina*) w relacji do tłumaczenia św. Hieronima *iuxta vulgata* *versionem*. W części końcowej dzieła autor przedstawił zagadnienie rozpoznania ksiąg biblijnych w średniowieczu po wiek XIII, ze wskazaniem na przetrwanie niektórych lekcji aż do wieku XV.

6. G. B a d d e r, *Cassiodorus, Flavius Magnus Aurelius*. [w:] LThK T. 2 szp. 970-971.

7. Dość trudno ustalić kolejność ksiąg, jaką obrał Kasjodor. W dokumentach przetrwały świadectwa trzech koncepcji: 1) zgodna z wyliczeniem przez św. Augustyna (jest widoczna na miniaturze w *Codex Amiatinus*), 2) zgodna z kolejnością w *Septuagincie* (podział na 9 tomów - *Codex grandior*) i 3) drugie wydanie *Institutiones* zawierają odmienne wyliczenie. Podajemy za B. Fischer dz.cyt. s.16-18 kolejność ksiąg, odpowiadającą podziałowi kodeksu na 9 tomów:

OCT . LIB . LEG

REG . PAR . IOB

HIST . LIB . VII

PSAL . LIB . I

SAL . LIB . VI

PROP . L . XVI

EVANG . L . IIII

EPIST . AP . XXI

ACT . AP . APOC . S Tak więc 6 tomów obejmowało Stary Testament, a trzy pozostałe Nowy Testament. Przy takim założeniu Kasjodor musiał odstąpić od podziału Augustyna na *Historia/Propheetae*. Później przemianowano *Historia* na *Agiographa*, których jest 7, ponieważ Iob został zaliczony od poprzedniego tomu. Fischer zwrócił uwagę na to, że liczba VI przy księgach Salomona jest błędem kopisty. Winno być V.

8. Na ten temat występuje rozbieżność wśród autorów. Według Fischera, tamże s. 20, *Codex grandior* posłużył jako egemplarz wzorcowy dla kopistów, którzy spisali kodeks z klasztoru Zbawiciela na Monte Amiata. Bez podkreślenia związków Kasjodora na podstawie *Codex Amiatinus*, ale ze wskazaniem na nordumbryjskie pochodzenie tego rękopisu, wraz z opisem jego dramatycznych dziejów, wypowiedział się Ch. de Hamel dz. cyt. 13-19. Wydaje się, że Fischer dokładniej niż de Hamel przebadął zagadnienie.

9. Wnioski, do jakich doszedł B. F i s c h e r dz. cyt. s. 33-34, rzucają światło na proces przygotowywania kodeksów biblijnych:

„[...] Als Textvorlagen dienten verschiedene Handschriften. Für Ps war es nachweislich ein schlechter irischer Text, für Evv ein gutes neapolitanisches Evangelium, für die Katholischen Briefe ein lokal gefärbter



Text; für die meisten biblischen Bücher standen gute, wohl italienische Handschriften zur Verfügung.

Man hat in Jarrow das Material bewußt redigiert. Man war imstande, gute Texte zu erkennen und als Vorlage zu wählen. Wo nur schlechte Texte zur Verfügung standen, versuchte man diese irgendwie zu verbessern, vgl. besonders Tob, auch Ps, Act und gelegentlich sogar Bücher mit gutem Text. Dieses Korrigieren am biblischen Text steht im Zusammenhang mit den Kommentaren des hl. Beda, der ja zu der Zeit in Jarrow Mönch war, als dort der Amiatinus und seine Schwester-Handschriften entstanden" [...]

10. W kodeksach sprawionych pod nadzorem Teodulfa układ ksiąg biblijnych był uporządkowany według następującego schematu:

Stary Testament:

I. Ordo Legis

II. Ordo Prophetarum

III. Ordo Agiographorum

IV. Ordo librorum qui in Hebraico canone non habentur

Newy Testament:

I. Ordo Evangelicus

II. Ordo Apostolicus.

11. Wg wyników dotychczasowych badań, które podsumował B. Fischer dz. cyt. s. 89-95, Alkuin rozpoczął pracę nad ujednoczeniem tekstu biblijnego i nad kopiowaniem go nie wcześniej niż w roku 796/7. W skrytorium w Tours kopiowano tylko Wulgatę, którą następnie rozsyłano do wszystkich części cesarstwa. Kodeks Biblii, które kopiowano w tamtejszym skrytorium stanowiły specjalną grupę wzorcową. Według nich sporządzano późniejsze opisy. Nieco wcześniej niż skrytorium turońskie rozpoczęło działalność dworskie skrytorium w Akwizgranie. Rękopisy, pochodzące stąd noszą miano tzw. grupy Ady, do której zalicza się 7 Ewangeliarzy (oraz jeden, zachowany fragmentarycznie) i 1 Psalterz. Por. niekompletne wyliczenie kodeksów, ale z analizą stylistyczną, treściową i formalną w: P. Skubiś i 102, przyp. 3), że rozwój kopiowania Biblii za Karola Wielkiego nie był wyłącznie zasługą Alkuina. Nawet niektóre kodeksy, określane mianem Biblii Alkuina należy łączyć z działalnością Teodulfa z Orleanu. Z czasokresu od rozpoczęcia działalności przez Alkuina do najazdu Normanów (ok. 50 lat) zachowało się, wliczając w to ocalałe fragmenty, nie mniej niż 23 Biblie, 15 Ewangeliarzy, 1 Psalterz oraz 2 inne rękopisy biblijne.

12. Pismo okólne z 789 roku: Admonitio generalis ed. A. Borétius, MG. Capit. 1(1883) 52-62, cytowany fragment 60,7. Cytuje za B. Fischer dz. cyt. s. 101 przypis 1.

13. „...igitur quia curae nobis est, ut nostrarum ecclesiarum ad meliora semper proficiat status, obliteratam pene maiorum nostrorum desidia reparare vigilantis studio litterarum satagimus officinam, et ad promiscenda studia liberalium artium nostro etiam quos possumus invitamus exemplo. inter quae iam pridem universos veteris ac novi instrumenti libros, librorum imperitia depravatos, deo nos in omnibus adiuvante, examussim correximus...” Tamże s. 102.

14. Fischer przypisał autorstwo tych ksiąg nie Alkuinowi, jak zwykle się przyjmować, lecz Teodulfowi z Orleanu. Tamże s. 102 przyp. 3. i s. 103 przyp. 4, gdzie w odpowiednim fragmencie z Libri Carolini (1,6) za Fischerem czytamy: antequam discutiendorum testimoniorum, quae absurde orientales in sua synodo taxaverunt, silvam ingrediamur, dignum duximus, ut, qualiter sancta Romana ecclesia ceteris ecclesiis a domino praelata et a fidelibus consulenda sit, prosequamur, paesertim cum non ab aliis scripturis nisi ab his, quas illa inter canonicas recepit, testimonia sint sumenda, nec aliorum doctorum nisi eorum, qui a Gelasio vel ceteris illius sanctae sedis pontificibus suscepti sunt, dogmata sint amplectenda, nec aliter atque aliter pro cuiuslibet arbitrio, sed sane sobrieque, quae ab illis dicta sunt, sint intelligenda.

15. „iam vero quia pene omnis legis series ab illis ob imaginum adorationem aut mutilatur aut permutatur, nova necesse est post Moysen legis tradatur scriptio, nova post Ezram legis reperiatur restauratio, nova post septuaginta interpretes, Theodotionem et Simmachum et Aquilam sive etiam beatum Hieronimum legis quaeratur translatio, nova post apostolos et apostolicos viros spiritu sancto repletos scrutetur tractatio, quae adeo divinis scripturis refragari queat, ut omnes imaginum adorationem spernentes anathematis vinculo nectat”. Tamże s. 103-104.

16. Biblia Alkuina liczyła 420 kart o wymiarach: ok. 50 x 36 cm. Tekst był podzielony na dwie kolumny po 50-51 wierszy każdy. Format kart Biblii Płockiej (ok. 54 x 36 cm) jest więc zbliżony do tego wzorca. Odmienna jest liczba wierszy: 60-63 w Psalterzu i Ewangeliach a 42-47 w pozostałych księgach.

17. Zagadnienie to wchodzi w zakres badań hermeneutycznych i krytyki tekstu. Bibliści zajmowali się nim od stuleci. Dlatego istnieje ogromna ilość opracowań specjalistycznych na ten temat. Zob. K. T. Schäfer, *Bibelübersetzungen*. [W:] *LThK t. 2* szp. 375-384; W. Thiele, *Vulgata*. [W:] *BL* szp. 1861-1862; F. Klönicker, *Vulgata*. [W:] *PEB t. 2* s. 666-672; L. Stachowiak, *Biblia*. III Tomk. St. A. *Stary Testament*. [W:] *EK t. 2* szp. 389-394 oraz F. Gryglewicz, *B. Nowy Testament*. Tamże szp. 394-397.

18. Fischer dz. cyt. s. 97-99, powołując się na E. A. Lowe, podał statystyczne zestawienie, według pochodzenia i importów, znanych rękopisów Biblii. Oto wyniki:

*W Italii powstało 108 rękopisów, z czego pozostało w Italii 65, natomiast wyeksportowano:*

do Francji	21
do krajów niemieckojęzycznych	17
do Anglii	3
na Wschód	2
razem	43

*Do Italii przywieziono następujące obce kodeksy:*

francuskie	1
angielskie	2
iryjskie	6
nieokreślonej proveniencji	2
razem	11

*W Anglii powstało 47 rękopisów, z czego pozostało na miejscu 31, a wyeksportowano:*

do krajów niemieckich	10
do Francji	4
do Italii	2
razem	16

*Do Anglii przywieziono następujące kodeksy:*

italskie	3
iryjskie	4
razem	7

*W Irlandii powstało 35 rękopisów, z czego pozostało na miejscu 10, a wyeksportowano:*

do krajów niemieckich	13
do Italii	6
do Anglii	4
do Francji	2
razem	25

Brak danych o importach do Irlandii.

*We Francji powstało 47 rękopisów, z czego pozostało 30, a wyeksportowano:*

do krajów niemieckich	16
do Italii	1
razem	17

*Do Francji przywieziono następujące rękopisy:*

italskie	21
niemieckie	6
angielskie	4
iryjskie	2
o nieokreślonej proveniencji	4
razem	37

W Niemczech powstało 67 rękopisów, z czego pozostało 61, a 6 wyeksportowano do Francji. Nato-  
miast na tereny niemieckojęzyczne (Flandria, Niderlandy) przywieziono następujące rękopisy:

italskie	17
francuskie	16
iryjskie	13
angielskie	10
hiszpańskie	2
nieokreślonej proveniencji	2
razem	60

19. W skażeniu tekstu można wyróżnić dwie warstwy przyczyn odległych czasowo. Jedną sięga jeszcze czasów przed Narodzeniem Chrystusa i odnosi się do Starego Testamentu (np. odrębności występujące w tekstach znalezionych w Qumran nad Morzem Martwym). Druga jest wynikiem sporów o kult obrazów, harezji, regionalnych naleciałości i wreszcie pomyłek pisarzy.

20. Zob.: S. Wielguś, *Badania nad Biblią w starożytności i o Średniowieczu*. Lublin 1990; Tencze, *Obca literatura biblijna w średniowiecznej Polsce*. Lublin 1990.

21. Odrębnym problemem badawczym natury filologicznej jest przesłedzenie wędrowki nieokreślonego dotąd modelu Biblii Alkuina, którego odpis dotarł do Płocka w postaci XII-wiecznej kopii. Na to zagadnienie wskazał mi uwagę prof. Anton van Euw z Kolonii. Przeprowadzenie analiz językowych porównawczych wymagałoby specjalistycznego przygotowania filologicznego. Być może takie badania zostaną podjęte w przyszłości, wszak Biblia Płocka niedawno powróciła do Polski.

22. Przed Soborem Trydenckim ukazało się pierwsze wydanie Wulgaty drukiem przez Jana Gutenberga w latach 1452-1456. Następne wydania ukazały się: w Moguncji 1462, w Rzymie 1471, w Wenecji 1475.

23. Niestety kolejne wydania Sixsto-Clementina z lat 1593 i 1598 nie były wolne od błędów. Zaistniała więc potrzeba wydania krytycznego, które ukazało się dopiero w XIX w.: V. Loch, Regensburg 1849.1911 (10-11); C.A. Filion, Paris 1887.1930 (10); M. Hertzener, Innsbruck 1906, Regensburg 1914; A. Grammatica, Milano 1914, 1922 (2), Roma 1930 (3). Natomiast rozpoczęte w 1899 r. opracowanie anglikańskie przez J. Wordsworth'a i H. J. White'a zostało ukończone dopiero w 1954 roku. W 1907 r. papież Pius X polecił benedyktynom rewizję dotychczasowych wydań Wulgaty i przygotowanie nowej edycji.

24. S. Sawaicka, *Les principaux...*, dz. cyt. s. 235 błędnie podała Cap. XXV, v. 13.

25. Występują jedynie wzmianki o charakterze ogólnym. Por. A. Nowowiejski dz. cyt. s. 473, A. Vetulani, *Średniowieczne...* dz. cyt. s. 417; S. Sawaicka, *Les principaux...* dz. cyt.

26. A. Vetulani, *Średniowieczne...* dz. cyt. s. 416. Autor określił ten rękopis jako francuski z XI w., mający 263 karty o formacie 32,3 x 24,8 cm, bez iluminacji. Sygnatura w opisach Vetulaniego MS 49 (wg Mąkowskiego MS 79). Jednocześnie dodał: „Rękopisu tego nie miałem w ręku”. Następnie, opisując Biblię Płocką, wyjaśnił, że rękopisu tego nie było na miejscu. Ale z tego nie wynika, czy rękopis już wtedy zaginął, czy był umieszczony lub wypożyczony gdzie indziej.